

Protokół nr XXXIII / 2005
z Sesji Rady Gminy Łęka Opatowska
odbytej w dniu 26 października 2005 roku
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Łęce Opatowskiej

Pkt 1. Otwarcie sesji

Posiedzenie Rady Gminy w dniu 26 października 2005 roku o godzinie 11⁰⁰ w Sali posiedzeń Urzędu Gminy otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Piotr Zimoch. Otwierając sesję serdecznie powitał panie i panów radnych, panią skarbnik, sołtysów, przedstawicieli prasy, panią Anię Jankowską – pedagoga szkolnego gimnazjum w Opatowie. Przewodniczący Rady poinformował, że na 15 radnych jest obecnych 14 i rada jest władna do podejmowania wniosków i uchwał. Nieobecny radny to Górecki Jan.

Powiedział również, że sesja zwołana została w trybie przyspieszonym, ze względu na wejście Gimnazjum do Programu Szkoła Marzeń, i w związku z podpisaniem umowy w ciągu 7 dni należy podjąć uchwałę w sprawie wprowadzenia środków pieniężnych do budżetu. Program sesji jest więc okrojony, brak jest Sprawozdania Wójta, który dzisiaj jest nieobecny z powodu wyjazdu.

Lista obecności radnych i sołtysów stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad

Następnie przewodniczący rady odczytał porządek obrad, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zwiększenie budżetu gminy w roku 2005 w związku z programem „ Szkoła Marzeń” – Gimnazjum Opatów,
 - b) zmiany budżetu gminy na 2005 rok,
 - c) zmiany uchwały dotyczącej zaciągnięcia pożyczki
4. Informacja o analizie oświadczeń majątkowych radnych
5. Informacja o analizie oświadczeń majątkowych sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierowników jednostek organizacyjnych i osób wydających decyzje administracyjne w imieniu wójta
6. Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski
7. Zakończenie sesji.

Radni nie mieli uwag do porządku obrad w związku z czym przystąpiono do kolejnego punktu obrad.

Pkt 3. Podjęcie uchwał w sprawie

Za nim przedstawiono projekt uchwały Pani Anna Jankowska, pedagog szkolny, przybliżyła przystąpienie Gimnazjum do Programu Szkoła Marzeń. Dyrektor Gimnazjum wraz z koordynatorem programu pojechali na inaugurację tego Programu do Poznania oraz wskazówki do realizacji.

Szkoła Marzeń jest programem skierowanym do szkół wszystkich szczebli z terenów wiejskich. Organizatorem programu jest Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centrum

Metodyczne Pomocy Psychologiczno – Pedagogicznej i Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży. Pieniądze na program pochodzą również z Europejskiego Funduszu. Celem programu jest wyrównywanie szans edukacyjnych dla dzieci z terenów wiejskich, ponieważ start dzieci wiejskich jest gorszy od startu dzieci w miastach. W ramach tego programu można było realizować 4 priorytety. Jeden z trzech do wyboru i jeden obowiązkowo tj., Wzmacnianie roli szkoły w aktywizowaniu społeczności lokalnej wobec wspólnych działań na rzecz edukacji i wychowania młodzieży”

- 2 -

Jako szkoła wybraliśmy, po analizie, priorytet „Kształtowanie u uczniów aktywnych postaw wobec przemian społecznych”. W ramach tego programu zaplanowano wyprawę do Poznania na 4 dni, którą uczniowie sami zaplanują. Tam nauczą się przebywania w dużym mieście, udają się wizytą do teatru, opery, nauczą się posługiwanie planem miasta. Dla sporej ilości uczniów będzie to atrakcja. Przewidujemy również taką formę działania jak zabawa w dobrym stylu. Oprócz tego w planach są działania multimedialne - kronika gimnazjum w Opatowie ilustrująca życie i działalność szkoły. Uczniowie będą tworzyli teksty obcojęzyczne do informatora o gminie. Zakłada się również współpracę z organizacjami społecznymi na terenie gminy np. OSP, KGW. Odbędzie się również debata z rodzicami na temat jaka powinna być szkoła marzeń.

Do wykorzystania na ten program szkoła otrzymała 88 tys, złotych, co na jednego ucznia wyniesie 362,14 złotych. Wiele planowanych działań z tych pieniędzy w 100 % może być sfinansowana, dotyczy to również wyprawy do Poznania, gdzie zostanie pokryte wszystko oprócz wyżywienia. Koszt wyżywienia nie będzie duży ponieważ kolacje i śniadania uczniowie mają robić sami, aby czuli, że są organizatorami wyjazdu.

Przewodniczący Rady podziękował p. Jankowskiej za wystąpienie i zachęcił radnych do zadawania pytań w tym temacie. Dodał również, że w dzisiejszych czasach, pozyskiwanie środków pieniężnych przez gminę, szkoły, organizacje społeczne następuje poprzez programy. Młodzież pisząc program na poziomie szkoły, angażując się w program będzie w przyszłości bardziej wyedukowana, bardziej śmiała, kreatywna.

Przewodniczący zapewnił, że jeżeli w przyszłości rada mogła by pomóc w realizacji programu to deklaruje pomoc. Prace dzieci i nauczycieli trzeba promować i nagradzać.

Radny Kłodnicki Zdzisław powiedział, że wypada życzyć powodzenia w realizacji projektu.

Radny Trąpczyński Andrzej zaproponował, aby dyrekcja szkoły zorientowała się ile będzie potrzebnych niezbędnych środków pieniężnych na wyżywienie w związku z wyjazdem do Poznania i w przyszłorocznym budżecie pieniądze zabezpieczyć i wesprzeć program.

Przewodniczący Rady podziękował radnemu za pomysł i poprosił, aby dostarczyć informacje jakie środki będą potrzebne, aby je zagwarantować w przyszłorocznym budżecie.

Przewodniczący dodał, że ukazały się informacje o programie „Nauczyciel z klasą”, który nie wiąże się z pieniędzmi, ale nowymi programami nauczania. Przewodniczący zapytał czy dyrektorzy mają rozeznanie w tym temacie.

P. Jankowska A.. podziękowała za deklaracje pomocy, dodała, że przy realizacji wcześniejszego programu gimnazjum również otrzymało pomoc, młodzież pojechała na dodatkową wycieczkę z czego bardzo się cieszyli. Mimo, że był to duży wysiłek nie tylko dla nauczycieli, po skończeniu programu uczniowie pytali, kiedy będzie następny.

Nauczyciele Gimnazjum przystąpili do programu „Nauczyciel z klasą”. Warunkiem uczestnictwa było zgłoszenie minimum 7 nauczycieli ze szkoły, zgłosiło się 9 osób.

Dyrektor Bajor Anna odpowiedziała, że szkoła w Łęce Opatowskiej nie przystępowała do programu „Nauczyciel z klasą”.

Następnie Skarbnik Brząkała Alina wyjaśniła, że w związku z programem „Szkoła Marzeń” należy zrobić zmiany w budżecie gminy. Dotację na ten program należy przyjąć do budżetu na 2005 rok w wysokości 22.880 złotych tj. 26% dotacji. Pozostałą przyznaną kwotę należy ująć w budżecie na 2006 rok, zgodnie z podpisaną umową.

Skarbnik wyjaśniła, że przy tej okazji zostaną naniesione zmiany w budżecie w działach opieka społeczna, wybory prezydenta RP, pomoc materialna dla uczniów(stypendia) oraz biblioteki. Wszystko to dotacje na

- 3 -

zadania zlecone. Biblioteka otrzymała dotację z Ministerstwa Kultury na zakup książek w wysokości 7.840 złotych. Po stronie dochodów i wydatków budżet gminy zwiększy się o 95.448 złotych.

Po wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości skarbnik Gminy odczytała projekt uchwały Nr XXXIII/155/2005 w sprawie zmiany w budżecie gminy na 2005 rok, a przewodniczący poddał głosowaniu – za głosowało 14 radnych (jednogłośnie).

Po głosowaniu radny Zalewski Leszek powiedział kilka słów o pomocy stypendialnej. Poinformował, że w poniedziałek obradowała komisja stypendialna. Na pomoc stypendialną dla rodzin gorzej usytuowanych i stypendia nagrody za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe środki wynosiły 99.250 złotych. Wpłynęło 212 wniosków, które w większości zostały rozpatrzone pozytywnie. Jeżeli średnia zarobków na członka rodziny wynosi:

- poniżej 220 złotych, uczeń otrzymuje 89, 60 złotych,
- 220 – 270 złotych stypendium wynosi 67, 20 zł.
- do 316 zł. stypendium wynosi 44,80 zł.

Stypendia będą płacone przez najbliższe 3 miesiące. Nie wiadomo co będzie od nowego roku.

Część kwoty na stypendia przysła z budżetu centralnego, ale większą część środków wyasygnowała rada.

Do 10 listopada dyrektorzy mogą zgłosić ilość dzieci na stypendia za naukę, które zależą od wyników nauczania.

Radny Kopis Adam uzupełnił, że stypendium za wyniki sportowe otrzymuje uczeń, który zdobył I, II lub III miejsce

w zawodach na szczeblu województwa. Radny wyraził również wątpliwość, czy podjęcie zmiany w budżecie gminy na 2005 rok, dot. programu „Szkoła Marzeń” wystarczy do otrzymanie dotacji i czy nie powinna być jeszcze uchwała o przystąpieniu do programu.

Skarbnik Brząkała Alina wyjaśniła, że przeanalizowała umowę, skonsultowała z gminą Rozdrażew, która również otrzymała dotację z tego programu i wynika, że organ prowadzący szkoły musi podjąć uchwałę w sprawie przyjęcia do budżetu 2005 r. po stronie wydatków kwoty na zwiększenie. Przyjęcie do budżetu to zmiana budżetu po stronie dochodów i wydatków. Skarbnik przytoczyła jeden z paragrafów umowy, który mówi o przyjęciu dotacji do budżetu.

W związku z tym, że radni nadal mieli wątpliwości skarbnik Brząkała Alina skontaktowała się z Fundacją i okazało się, że środki mają zostać wprowadzone do budżetu w sposób zwyczajowo przyjęty przez gminę, czyli uchwałą którą rada podjęła wcześniej w sprawie zmiany w budżecie gminy na 2005 rok.

Następnie rozpatrzono projekt uchwały Nr XXXIII/156/2005 w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/135/2005 Rady Gminy Łęka Opatowska z dn. 25 lutego 2005 r. w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki.

Skarbnik Brząkała Alina wyjaśniła, że w dniu 25 lutego 2005 r. została podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w kwocie 929.500 złotych w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Pożyczka ta została przyznawana do wykorzystania na lata 2005- 2006 w tym na rok 2005 kwota 698.100 złotych, a w 2006 roku 231.400 złotych. W wyżej wymienionej uchwale nie sprecyzowano dokładnie kwoty do pobrania na poszczególne lata , w związku z czym należy tą uchwałę sprostować. Sprawa ta wynikła po podjęciu na ostatniej sesji uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 950.000 złotych, co w połączeniu z uchwałą z lutego powoduje przekroczenie limitu zadłużenia na ten rok, co nie jest to prawdą.

Po odczytaniu projektu uchwały Nr XXXIII/156/2005 w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/135/2005 Rady Gminy Łęka Opatowska z dn. 25 lutego 2005 r. w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki, Przewodniczący Rady poddał ją głosowaniu – za głosowało 14 radnych (jednogłośnie).

- 4 -

Pkt 4. Analiza oświadczeń majątkowych radnych

Analizę oświadczeń majątkowych radnych przedstawił Przewodniczący Rady Zimoch Piotr, który powiedział, że wszyscy radni w terminie złożyli oświadczenia majątkowe. Trzech radnych w pkt 8. oświadczenia nie uwzględniło informacji o dochodach osiągniętych z tytułu pełnienia funkcji radnego oraz nie wszyscy radni dołączyli PIT. Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 5. Informacja o analizie oświadczeń majątkowych, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierowników jednostek organizacyjnych i osób wydających decyzje administracyjne w imieniu wójta.

Informację odczytała P. Wiesława Biegasik i stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych złożyły oświadczenia w terminie ustawowym i po analizie pod względem formalnym nie stwierdzono nieprawidłowości z wyjątkiem barku kopii zeznania podatkowego za 2004 r. P. Czesława Kokota.

Pkt 6. Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski

W tym punkcie jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Rady, który poinformował radnych, że zostało mu przekazane pismo skierowane na ręce wójta przez Pana Józwiakowskiego Artura z prośbą o środki finansowe jako rekompensatę za wybudowanie drogi. Dysponentem środków jest rada, natomiast jeśli instytucja lub osoba zwraca się o wykonanie zadania winna zwrócić się do wójta powiedział Przewodniczący.

Następnie odczytał pismo p. Józwiakowskiego.

Przewodniczący stwierdził, że jest to ewenement ponieważ postawiono szlaban na tej drodze, słupki stoją po dzień dzisiejszy. Co by powiedział wójt, gdyby sąsiad postawił mu taki szlaban i nie mógł wjechać na swoją posesję. Z tej drogi korzysta bardzo dużo mieszkańców Piasek i Zmyślonej Słupskiej, jest to droga gminna i tak długo ten precedens trwa, a jeżeli załatwimy podanie pozytywnie to każdy zacznie sobie robić asfalt, gdzie chce. Przewodniczący zaproponował skierowanie pisma na Komisję Gospodarczą.

Radny Piszczalka Kazimierz zaproponował odesłać pismo z powrotem do wójta, w celu uzupełnienia, kto i kiedy wydał pozwolenie na tą drogę. Jeżeli cokolwiek zaakceptujemy, to budujemy wszyscy drogi jak powiedział Przewodniczący.

Radny Flaczyk Jerzy dodał, że nie chce roztrząsać tematu, bo jest prosty z punktu prawa. Odesłanie pisma przez Wójta do Rady, że nie jest dysponentem środków jest odepchnięciem od siebie. Wójt jest gospodarzem, to jest nieprawne wejście na nie swój grunt. Gdybym był obrońca to sprawę wygram, bo to jest wydanie środków samorządowych na swoje widzimisie.

Radny Trąpczyński Andrzej uznał, aby oddać pismo z powrotem wójtowi, a Rada nie powinna się tym zajmować. Kto wydał zezwolenie na budowę, a jeśli jest nieprawnie zbudowana jest to samowola budowlana.

Wójt nie zna swojej gminy i nie wie co się na niej robi?

Radny Kłodnicki Zdzisław dodał, że podpisuje się pod stanowiskiem radnego Trąpczyńskiego. Rada jest od stanowienia, a od wykonywania poleceń i postanowień rady jest wójt. Tak być nie powinno i bawienie się w ciuciubabkę ja do ciebie, ty do mnie wpływa tylko na wyrobienie opinii administracji. Temat ten nie powinien mieć miejsca. Pan wójt powinien poinformować radę jak to rozwiązał. Jeśli mówi, że dysponentem środków jest rada to rada uchwaliła na początku kadencji kwotę pieniędzy do dyspozycji pana Wójta do wydania i może je wydać bez odpisywania, że dysponentem pieniędzy jest Rada.

- 5 -

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że pismo wpłynęło do biura rady i dlatego jest rozpatrywane, nie może być wrzucone do kosza, a rada liczy 15 osób. Dzisiaj znam stanowisko radnych i mogę przekazać je wójtowi.

Przewodniczący dodał, że swego czasu rozpatrywano podobną sprawę. Z pismem o zrobienie drogi zwrócili się P. Kucharscy z Opatowa, którzy jednocześnie zaproponowali partycypację w kosztach. Rada wyraziła zgodę chociaż do dziś nie wiemy jaka była partycypacja w kosztach. Nikt nie miał jednak obiekcji, była to normalna procedura. Gdyby Pan Józwiakowski wystąpił z propozycją utwardzenia drogi do posesji, myślę że pozytywnie byśmy podeszli i część środków przekazali. Otrzymując to pismo zapytałem P. Kubiaka czy dołączył mi jakąś kalkulację, bo nie wiem o jaką kwotę chodzi.

Jeżeli mamy rozpatrywać, to musi być to zgodne pod względem prawnym, a jeśli Wójt uważa i chce być orędownikiem P. Jóźwiakowskiego to zobaczymy jakie będą środki w przyszłorocznym budżecie.

Radny Kłodnicki Zdzisław zapytał czy definitywne jest rozstrzygnięcie czy droga została prawnie czy nie prawnie zrobiona. Rada zobowiązywała do rozpatrzenia tej sprawy.

Przewodniczący Rady dodał, że na pewno jest to bezprawnie, bo z tego co wie P. Jóźwiakowski pisał to pismo u P. Wójta.

Radny Trąpczyński Andrzej dodał, że jeżeli cokolwiek robi się na nie swojej drodze, np. gdybym chciał poprawić chodnik koło swojej posesji, a jest to droga wojewódzka, to najpierw muszę zwrócić się do województwa, uiścić opłatę i czekać na zgodę, i dopiero zrobić. Jeżeli ktoś robi, bo mu się chce po twardym do domu jechać i nie pyta o zgodę wójta czy kogokolwiek, to trzeba zacząć od tego czy jest to zrobione prawnie czy nieprawnie. Jeśli zostanie to rozstrzygnięta, możemy wtedy rozmawiać.

Przewodniczący Rady dopowiedział, że zgadza się z radnym Trąpczyńskim, ale drugą rzeczą jest fakt zablokowania tej drogi w sensie komunikacji. Zadałem na poprzedniej sesji pytanie p. Wójtowi, czy droga gminna, jego własność jest zablokowana to czy właściwe jest pisanie pism a rolnicy nie mogą przejechać na pola i się denerwują. Dałem przykład z każdą inną drogą. Jeżeli jest wypadek, wzywa się jednostkę OSP, która udrażnia ruch, policja dochodzi kto zawinił. Dziwię się, że w przypadku blokowanie tej drogi zwlekano tygodniami. Podejrzewam, że napisanie pisma przez P. Jóźwiakowskiego jest kompromisem między nim, a Panem Wójtem.

Radny Piszczalka Kazimierz zwrócił uwagę, żeby nie mówić już nic na temat drogi w Piaskach, bo wyrażając takie czy inne opinie zrobimy się stroną w tej sprawie, a nie jesteśmy stroną. To jest sprawa administracji.

Radny Kopis Adam wyraził zadowolenie, że radni jednomyślnie poparli program „Szkoła Marzeń”, należy korzystać z garnka z którego można korzystać i przypomniał, że w m-cu marcu radni dyskutowali o powstaniu grupy kolarskiej. Wszyscy radni przychyliłi się do powstania tej grupy, przychylono się do zapłacenia licencji w kwocie 1.300 złotych. Na dzień dzisiejszy otrzymaliśmy środki na dofinansowanie do sprzętu w kwocie 1.800 zł., a można jeszcze uzyskać do końca roku 1.100 zł.. W ubiegły czwartek drużyna kolarska reprezentująca Gimnazjum w Opatowie zajęła III miejsce w mistrzostwach Wielkopolski, gdzie startowało 12 najlepszych drużyn z Wielkopolski. Radny poinformował, że Michał Nawrocki z Opatowa został w zeszłym tygodniu ponownie Mistrzem Polski w kolarstwie szosowym, jest podwójnym Mistrzem Europy i jest 8-mio osobowej kadrze kolarzy do Pekinu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał złożoną przez radnego Kłodnickiego Zdzisława interpelację w sprawie zamontowania 2 progów zwalniających w miejscowości Lipie, którą przekazał na ręce P. Skarbnik.

Radny Flaczek Jerzy złożył wniosek, do którego zobligowali go mieszkańcy Łęki, a chodzi o odbiór śmieci.

Ostatni odbiór śmieci był ciekawy, czarne worki zostały zabrane, a kolorowe zostały przed bramą.

Część ludzi dowiedziała się, że kolorowe worki zostaną zabrane u innych dalej stają za płotem.

Ludzie pytają się:

1. dlaczego nie ma informacji na temat odbioru śmieci,
2. dlaczego płaci się od osoby na śmieci, a worki dostaje się trzy,
3. jak wygląda sprawa niepotrzebnych rzeczy wielkogabarytowych,
4. dlaczego była jedna akcja segregowania śmieci, niektórzy nadal segregują.

Nie wiadomo czy jest prawdą, ale niektórzy ludzie nie płacą za śmieci, a worki wystawiają a tłumaczą się tym, że śmieci nie mają. Cała gospodarka śmieciowa powinna mieć generalne i jasne ramy.

Radny Piszczalka Kazimierz, jako sołtys wsi Raków powiedział, że w piątek przyjechał do niego człowiek, wyrzucił kolorowe worki na plac i pojechał sobie. Jak akcja ta wygląda dowiedziałem się z prasy, ale na dzień dzisiejszy nikt jeszcze nie zgłosił się po worek. Radny poprosił, aby wrócić do starego sposobu przekazywania informacji.

Radny Trąpczyński Andrzej miał zastrzeżenia co do polityki informacyjnej. O workach na śmieci dowiedziałem się z prasy, żadnych ogłoszeń na wsi nie ma. Wczoraj zauważyłem w sklepie ulotki gdzieś pod gazetami. Żadna tablica informacyjna nie jest wyposażona w te informacje i ludzie nie wiedzą, jak wyglądać będzie wywóz śmieci od listopada.

Następna sprawa to ptasia grypa, nie dzieje się nic w tej sprawie, nie ma żadnych ogłoszeń, może rolnicy nie wiedzą, że trzeba pewne zalecenia wykonywać.

Radna Skotnik Elżbieta dodała, że sołtysom w tym roku przywieźli już chyba 4 albo 5 raz worki. Najpierw przywieźli czarne, za kilka dni worki do segregacji. W między czasie część ludzi odebrała czarne worki, kolorowe sołtysi znów musieli roznieść i na pewno mają z tym kłopot. W tym miesiącu była taka sama sytuacja i jest ona denerwująca. Ostatnia zbiórka śmieci była nieporozumieniem. Jeśli firma zmienia zasady odbioru śmieci winna powiadomić o tym fakcie mieszkańców. To firma bierze pieniądze.

Radny Kłodnicki Zdzisław wrócił do problemu śmieci, który uporczywie poruszany jest na komisji Planowania i Budżetu przez radnego Trąpczyńskiego oraz Gospodarczej. Chodzi o ustawienie kontenerów na segregację śmieci. Nie stać nas na to, aby zakupić ładne, kolorowe kontenery jak w gminie Bolesławiec. Skończy się problem worków, sołtysi nie będą mieć problemów. Należy zaufać mieszkańcom, że wrzucą do kontenera to na co jest przeznaczony.

Przewodniczący Rady Zimoch P. splętał, że jest to kwintesencja tego, co jest źle zrobione w naszej gminie. Problem śmieci wielokrotnie jest wałkowany na poszczególnych komisjach. Nasza gmina źle postępuje. My jako gmina powinniśmy wyłonić jednostkę która nas będzie obsługiwała w gospodarce śmieciowej. Ta firma winna podpisać umowy bezpośrednio z każdym mieszkańcem, to pracownicy urzędu nie będą mieli ciosanych kołków na głowie. Jak firma nie zabierze worka, to będę miał pretensje do firmy, a nie do Pana Pawła. By zmniejszyć ilość wystawianych worków ustawić w każdej wsi druciane kontenery. Tłumaczenie wójta było absurdalne, że takie kontenery można postawić w miastach, a nie na wsi. Mimo, że rada podsuwała dobre pomysły, radny Trąpczyński również proponował wejść w układ z firmą, która stawia kontenery, ale brak efektu. Proszę kolegów radnych o wypracowanie jakiegoś stanowiska, by przedstawić go wójtowi.

Następnie Kierownik Referatu Rolnictwa Kubiak Paweł udzielił wyjaśnień. Najpierw poinformował, że wszyscy sołtysi otrzymali informacje związane z ptasią gripą, które dotarły od Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Taka informacja miała bezpośrednio dotrzeć do każdego mieszkańca przy płaceniu kolejnej raty podatku.

- 7 -

Każdy odbierający broszurkę winien ją pokwitować i do dnia dzisiejszego nie od wszystkich sołtysów listy z podpisami spłynęły.

Jeśli chodzi o śmieci, to każda posesja ma 3 worki, narzucono tą formę, ze względu na bardzo dużą ilość worków innych niż czarne i wykonawca uznał, że lepiej wyposażyć posesje w 3 worki i te będą zbierane. W tej chwili zostały dostarczone worki do końca roku. W tym roku zawirowanie z workami wynikało ze względu na kończącą się umowę. Firma przywiozła najpierw worki do końca czerwca, potem do końca września. Po rozstrzygniętym przetargu wykonawca dowiózł worki czarne do końca roku. Miesiąc październik był miesiącem przejściowym między segregacją i zbieraniem śmieci również do innych worków niż czarne, dlatego wykonawca zobowiązał się do 1 listopada dostarczyć worki kolorowe. Jeśli chodzi o zbiórkę worków, to wszystkie zostały zebrane, ale jak one zostały zebrane to nie odpowiadam. Każda interwencja ze strony mieszkańców została przekazana do wykonawcy. Wiem, że na jednych wioskach w dzień wyznaczony były zbierane worki czarne, a na drugi dzień inne niż czarne. Jeżeli chodzi o segregację to obowiązywać będzie od 1 listopada b.r. Terminy odbioru worków czarnych odbywać się będą bez zmian, natomiast terminy odbioru śmieci segregowanych i wielkogabarytowych do końca tego roku będą przekazywane przez sołtysów oraz wywieszenie informacji. Od stycznia zostanie ustalony konkretnie w którym dniu raz na kwartał będą odbierane śmieci segregowane. Śmieci wielkogabarytowe będą odbierane 2 razy w roku.

Jeżeli chodzi o zakup kontenerów kolorowych to firma z Bełchatowa oferuje za 1.360 złotych. Firma chętnie podpisze umowę na wywóz kontenera, bez względu ile jest w nim śmieci za 180 – 200 złotych od kosza. Zaprosiłem przedstawiciela firmy z Bełchatowa do Urzędu na rozmowę jako przyszłego oferenta, ale do dnia dzisiejszego nikt nie dojechał.

Radny Flaczyk Jerzy powiedział, żeby poinformować społeczeństwo, że śmieci odbierane będą tylko w workach czarnych, choć worki są nie duże i cienkie.

Kierownik Kubiak P. odpowiedział, że stosowne informacje są przygotowywane, ponieważ taka zbiórka śmieci obowiązywać będzie od listopada.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby informacje wywiesić przed cmentarzem, bo prawie każdy na nim będzie w dniu 1 listopada. Przewodniczący zapytał ile płaci gmina firmie za wywóz śmieci.

Kubiak P. do momentu podpisania umowy odpłatność wynosiła 4.400 złotych miesięcznie łącznie z odpłatnością za składowanie śmieci na wysypisko. Od września usługa z narzuconymi przez nas wymaganiami kosztować będzie 8.000 złotych miesięcznie.

Przewodniczący Rady spytał ile pobieramy pieniędzy od mieszkańców, a ile dopłaca gmina bo np. w gmina Łubnice nie dokłada ani złotówki do wywozu śmieci. Czy ktoś prowadzi działalność po to żeby dopłacać ?

Odp. w tej chwili nie może odpowiedzieć na pytanie.

Radny Piszczalka Kazimierz stwierdził, że interesuje go ogólny problem śmieci, a mianowicie co zrobić, żeby ludzie zechcieli segregować śmieci. Jeżeli będę się fatygował i segregowałem śmieci to powinienem mieć parę groszy ulgi w opłacie za śmieci. Jako rada powinniśmy się zastanowić, że kto zechce segregować śmieci powinien płacić taniej, kto nie, drożej. Problem czy mają być worki, czy kontenery dzisiaj nie rozwiążemy, a podjąć decyzje należy z dużym namysłem.

Radny Trąpczyński Andrzej zauważył, że gmina nie może być nastawiona tylko na konsumpcję. Uważam, że zasadne jest dopłacanie ludziom do śmieci. Pobieramy i tak podatki, więc jakaś forma rekompensaty powinna być. Rzeczą niedopuszczalną jest zostawić śmieci komuś przed domem, po to firma jeździ, ma podpisaną

- 8 -

umowę i nie powinna wydziwiać, że ten worek jest czarny, czy czerwony. Taką sytuację miałem osobiście, że worki czarne i inne zostały przed posesją nie zabrane.

Radna Skotnik Elżbieta zapytała, czy prawdą jest, że będą zabierane tylko dwa worki od posesji ?

Kierownik Kubiak P. odpowiedział, że jest to nieprawdą. Zwrócił uwagę, że nie można mówić, że wszystko mamy złe, że nic nie robimy bo gmina Baranów skorzystała z naszych zasad i w pewnym rejonie jest prowadzona taka sama zbiórka śmieci. Jeżeli chodzi o nagradzanie, to jest dołożony 1 worek, następne worki można będzie kupić po 2,20 zł. w urzędzie, kto nie będzie chciał segregować. W cenie worka wliczony jest jego wywóz na wysypisko. Na ogłoszony przetarg na wywóz śmieci zgłosiła się tylko jedna firma.

Radny Flaczyk Jerzy spytał czy firmie, która wywozi śmieci nie można dać listy osób z którymi są podpisane umowy, ponieważ dochodzi do sytuacji, że ci co umów nie mają i nie płacą również mają wywożone śmieci i śmieją się z tych płacących za śmieci. Radny chciałby się dowiedzieć ile osób płaci za wywóz śmieci.

Sołtys Gąszczak Dariusz zapytał, czy ktoś kontroluje ludzi co nie płacą, czy mają rachunek za wywóz śmieci bezpośrednio na wysypisko. Mieszkańcy, którzy nie płacą wyśmiewają tych co płacą.

Kierownik Kubiak Paweł odpowiedział, że w tym roku firma otrzymała dokładną listę osób z którymi podpisane są umowy, nawet jeden z pracowników urzędu objeżdżał z nimi teren. Jeśli chodzi o Siemianice, gdzie śmieci nie zostały wszystkie wywiezione, to po interwencji mieszkańców od razu zadzwoniłem i zażądałem definitywnie je usunąć. Nikt samodzielnie nie może wywozić sobie śmieci na wysypisko, chyba, że ma pozwolenie od Starosty co wynika z wprowadzenia nowej ustawy. Co raz więcej osób podpisuje z nami umowy na wywóz śmieci. Od półroczu również wysyłane są do nie posiadających umów wezwania do okazania rachunku.

Radny Kłodnicki Zdzisław poprosił P. Kubiaka aby na następną sesję powiedział ile kosztuje kontener kolorowy do segregacji śmieci, a ile siatkowy.

Sołtys wsi Lipie podziękował radnej Korek Marii i radnemu Piszczalce Kazimierzowi, za zorganizowanie biesiady w Rakowie, na której bawili się wspaniale młodszy i starszy. Sołtys poinformował również, że jutro wpłynie od rady sołeckiej pismo w sprawie zamontowania garbów na drodze w Lipiu oraz poprosił o ujęcie w nowym budżecie środków na wyasfaltowanie drogi tzw. brzozonej.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr poprosił radnych by przyjrzeć się jak radzą sobie z tym problemem inni i wypracowanie stanowiska w tej sprawie, bo uważa, że są pewne niedociągnięcia. Zadał pytanie również P. skarbnik ile miesięcznie gmina dopłaca do wywozu śmieci.

Przewodniczący zwrócił się również do Przewodniczącego Komisji Oświaty o rozpatrzenie wcześniej przekazanego pisma w sprawie nadania imienia szkole Podstawowej w Trzebieniu. P. Dyrektor Wędzicha U. kontaktowała się z Kurią w tej sprawie, która nie widzi problemu z nadaniem imienia po podjęciu przez Radę stosownej uchwały. Dyrektor oczekuje jakiegokolwiek odpowiedzi.

Radny Zalewski Leszek wyjaśnił, że na wysokim szczeblu była rozmowa w tej sprawie i decyzja komisji miała zapaść po rozmowie wójta i Pani dyrektora. Komisja czeka na wynik tej rozmowy.

- 9 -

Pkt. 7. Zakończenie sesji

W związku z tym, że wyczerpał się temat sesji Przewodniczący Rady o godz. 13.00 zamknął obrady XXXIII sesji Rady Gminy Łęka Opatowska.

Protokółowała

W. Biegasik